

Ks. Radosław Czerwiński
Wydział Teologii
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Metody stosowane przez złego ducha na podstawie konfrontacji Jezusa z szatanem (Mt 4,1-11 i par.)

Słowa kluczowe: Jezus, szatan, pokusa, kuszenie, zło.

Keywords: Jesus, Satan, temptation, evil.

Schlüsselworte: Jesus, Satan, Lockung, Versuchung, Böse.

Wielu uważa, że szatan to tylko zmyślona postać, przy pomocą której w prosty sposób można wytłumaczyć, czym jest zło. Kultura XXI w. mocno podkreśla, że to wyłącznie człowiek jest twórcą i wyznacznikiem dobra albo zła. W ten sposób został wyłączony udział Boga i szatana, a człowiek układając życie w zgodzie z tym założeniem, jest nieświadomy wielkiego zagrożenia, jakie niesie trwanie w takim przekonaniu¹.

Szatan to jednak realna istota, która jest obecna tu i teraz. Potwierdzenie tego znajdujemy w Piśmie Świętym i dokumentach Kościoła. Jednak mimo złowrogiej działalności, szatan robi wszystko, aby żyć w ukryciu, w utajonej postaci. Zależy mu na tym, aby wszystkie dzieła, które tworzy, nie zostały utożsamione z jego imieniem. Chociaż nosi miano *władcy tego świata* (J 12,31; 14,30), to jednak stara się tego nie proklamować. Łatwiej jest mu funkcjonować pod płaszczem przekonania, że nie istnieje. Swoje oddziaływanie rozpoczyna od wewnętrznej myśli. A najłatwiej skusić tych, którzy odeszli od przestrzegania Dekalogu, którzy świadomie odrzucają przymierze z Bogiem. Szatan nie chce, by śmiertelnik wzrastał duchowo². Diabeł zawsze próbuje wtrącić się tam, gdzie Bóg okazuje łaskę, mnoży się dobro, poznaje Ewangelię, buduje Królestwo

Adres/Adresse/Anschrift: ks. mgr Radosław Czerwiński, Instytut Teologii Moralnej (doktorant), Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, radimex@wp.pl.

¹ Por. H. Dominiczak, *Strzeż się człowieka szatana*, Marki 2009, s. 18–19.

² Por. J. Grabarek, *Czy szatan istnieje?*, Nowe Życie 318 (2001), nr 3, s. 3–4.

Boże i właśnie tam wprowadza pewne antagonizmy. Zło miesza z dobrem w taki sposób, że wierzący traci trzeźwe patrzyenie na świat i dokonuje błędnych wyborów, a kiedy za pomocą pokusy wzbudzi ludzką żądzę, wtedy diabeł ma już potężną broń, by doprowadzić do zniewolenia. Szatan, nie zdradzając swojej obecności, wzbudza w ludziach myśl, że sami dokonują takich wyborów. Tak się dzieje, ponieważ każdy obdarzony jest wolną wolą. Sposób działania złego ducha dobrze obrazuje przypowieść o zbożu, które wzrasta wraz z chwastem (zob. Mt 13,24-30). Można tu zaobserwować, że wśród dobrego owocu wzrasta niszczycielska roślina. Z wielu przypowieści, jakie Jezus opowiedział swoim uczniom nad jeziorem Genezaret, to właśnie ta o chwaście spotkała się z niezrozumieniem. Jezus w prosty i bezpośredni sposób wyjaśnił naukę i zarazem po raz kolejny przybliżył prawdę o istnieniu szatana (zob. Mt 13,36-43). Tam, gdzie Syn Człowieczy zasiewa dobro, szatan wkoło próbuje rozsiewać zło³.

Pismo Święte wymiennie używa imienia „szatan”, „diabeł” czy „zły duch”, stąd i w niniejszej pracy zamiennie stosuje się te imiona. Obrazuje to przypowieść o siewcy – każdy z ewangelistów synoptycznych choć relacjonuje to samo wydarzenie, to jednak używa innego imienia. Mk w tej przypowieści mówi o *szatanie* (Mk 4,15), Łk twierdzi, że *diabeł* (Łk 8,12), a Mt używa pojęcia *zły duch* (Mt 13,19). Nie istnieje jedna klasyczna definicja pojęcia „szatan”. Na przestrzeni wieków wielu teologów próbowało ukazać, kim naprawdę jest zły duch, o którym mówi Biblia⁴. Na łamach wielu słowników i encyklopedii, jak np. w *Encyklopedii biblijnej*⁵, *Leksykonie biblijnym*⁶, *Praktycznym słowniku biblijnym*⁷ czy *Słowniku wiedzy biblijnej*⁸ próbuje się usystematyzować wiedzę na temat szatana, co do jednego zgodną – jest on postacią definitywnie złą. Pod każdym względem pragnącą zwieść człowieka z drogi prowadzącej do Boga. Analizując samą nazwę w języku hebrajskim (שטן) czy greckim (διάβολος) szatan jawi się jako *wróg, przeciwnik, adwersarz, fałszywy oskarżyciel*. Potwierdzenie znajdziemy w następujących miejscach Biblii: Job 16,9; 30,21; 1 Krn 21,1; Za 3,1-3. Sama forma czasownikowa wskazuje, że „być szatanem” w praktyce oznacza *być wrogiem, walczyć z kimś przeciw, przeciwstawiać się komuś, zwalczać*. W nazwie złego ducha jawi się natura kogoś, kto najlepiej czuje się

³ Por. M. Wojciechowski, *Przypowieści dla nas*, Częstochowa 2007, s. 56–60.

⁴ Zob. D. Cerbelaud, *Diabeł – A jednak istnieje!*, Częstochowa 2002, s. 19.

⁵ Zob. J.M. Efrid, *Szatan*, w: P.J. Achtemeier (red.), *Encyklopedia biblijna*, Warszawa 1999, s. 1179.

⁶ Zob. F. Rienecker, *Szatan*, w: G. Maier, F. Rienecker (red.), *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001, s. 779.

⁷ Zob. E. Zenger, *Szatan*, w: L. Ryken (red.), *Praktyczny słownik biblijny*, Warszawa 1998, s. 1264–1265.

⁸ Zob. H.I. Avalos, *Szatan*, w: M.D. Coogan, B.M. Metzger (red.), *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996, s. 735.

w chaosie, skłóca dwie strony, oczernia. Każde działanie szatana ma na celu poróżnić i zniszczyć wszystko, co napotka na swojej drodze. Szatan to prawdziwy zakłamaný wróg w stosunku do tego, co dobre, pożyteczne i prawdziwe⁹. Trzeba jednak nadmienić, że jest to również stworzenie Boga, które ma wpływ na funkcjonowanie człowieka. W nim płonie gniew i zazdrość w stosunku do tych, którzy czują się ludźmi szczęśliwymi¹⁰.

Człowiek może mieć problem z określeniem, co jest dobre, a co jest faktycznym złem. Przykładem może być perskie rozumienie pojęć: „dobro” i „zło”, które były ze sobą tożsame – stawiano między nimi znak równości. Każde bowiem z tych pojęć zawiera dobro i zło. Ten dualizm zagrażał Izraelitom, którzy u początków kształtowania się demonologii mogli niejednoznacznie patrzeć na szatana. Stary Testament, rozwijając naukę o szatanie, z coraz większym przekonaniem przedstawia go jako postać, w której nie ma nic dobrego¹¹.

Najlepiej jednak taktykę podstępного działania złego ducha ukazuje moment kuszenia Jezusa na pustyni (Mk 1,12-13, Mt 4,1-11, Łk 4,1-13). Trzech Ewangelistów porusza temat kuszenia Jezusa, chcąc ukazać pewien wzór postępowania i zabezpieczenia się przed złem. Jezus, konfrontując się z szatanem, częściowo demaskuje podstępne kroki wroga, które mają sprowadzić z drogi zbawienia. Analizując perykopy o kuszeniu Jezusa, można wysnuć pewne praktyczne wnioski, które mogą pomóc w osobistej, duchowej walce z pokusami.

1. Taktyka szatana na podstawie perykopy o kuszeniu Jezusa

Analizując trzy pokusy ze sceny kuszenia Jezusa, odkrywamy taktykę, którą stosuje szatan w walce z człowiekiem. Dzięki refleksji nad tymi scenami można zdemaskować sprytny i złowrogi postępowanie złego ducha. Na pustyni szatan próbował zwieść Chrystusa i jednocześnie ustalić wysokość i rodzaj wynagrodzenia, za które Jezus mógłby zaprzepaścić Boży plan zbawienia ludzkości. Najpierw próbował przekupić Jezusa rzeczami materialnymi, pokazując, że to zapewni Mu wygodne życie. Następnie starał się, aby Jezus zerwał albo

⁹ Cz. Bartnik, *Dogmatyka*, t. I, Lublin 2009, s. 457–465.

¹⁰ G. Witaszek, *Biblia o szatanie – rzeczywistość czy mit?*, w: K. Gózdź (red.), *Teologia o szatanie*, Lublin 2000, s. 42–43.

¹¹ A.M. Nola, *Diabeł. O formacjach, historii i kolejach losu Szatana, a także o jego powszechnej a złowroziej obecności wśród wszystkich ludów, od czasów starożytności aż po teraźniejszość*, Kraków 1997, s. 9–10.

przynajmniej osłabił relację z Ojcem. I w końcu kuśił, że Jezus uzyska na ziemi wielkie wpływy i ludzie będą oddawać Mu pokłon. Zaskakujące jest, że w szatan w prosty sposób próbował przekonać Jezusa do przyjęcia przedstawianych Mu propozycji i „dopasował się” do aktualnej sytuacji, w jakiej Jezus się znajdował, oczekując od Niego natychmiastowej, bezrefleksyjnej odpowiedzi¹².

1.1. Pierwsze kuszenie – uderzenie w ludzką naturę

W pierwszej szatańskiej pułapce Jezus miał ulec namowie, aby zaspokoić głód (zob. Mt 4,3; Łk 4,3). Jako ciekawostkę *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu* przedstawia, że wielu ówczesnych szamanów, magów czy czarowników postrzegało siebie samych jako zdolnych do „wyczarowania z niczego” pożywienia, co mogłoby oznaczać, iż Jezus po przeposzczeniu na pustyni czterdziestu dni mógł spotkać któregoś z nich i któryś z nich, inspirowany przez złego ducha, mógł Mu przedstawić określoną propozycję. Samo Pismo Święte takiej wersji zdarzeń nie potwierdza¹³.

Chrystus, mając nieskalane życie, musiał sobą wzbudzać szczególne zainteresowanie ze strony diabła. Stąd założenie, że zły duch nie odstępował Go na krok. W zasadzie szatan w biblijnej historii ludzkości przed kuszeniem Jezusa z bezgrzesznym człowiekiem spotkał się bezpośrednio tylko jeden raz – w raju. To z pewnością determinowało złego ducha do działania na szkodę ludzkości¹⁴.

Zły duch wszystkim, co tylko może, próbuje przysłonić Boga. Interpretując tekst szatańskich pokus, dochodzi się do zdania, że „pierwsza podobnie jak druga próba, to nie innego, jak bitwa szatana o Jezusa, aby wyrzekł się synostwa Bożego i przerwał ścisłą relację ufności, jaką pokładał w Ojcu”¹⁵. Chrystus miał w zamierzeniu diabła wyrzec się swojego Ojca. Początkowo za bochenek chleba. Niby to bardzo banalna pokusa, na którą człowiek myślący i trzeźwo patrzący, by nie przystał. Jednak właśnie w prostocie tkwi sukces. Często taka taktyka przynosiła szatanowi oczekiwany skutek. Znane jest Pismu Świętemu takie uleganie. W raju Adam i Ewa zamienili życie z wiecznej szczęśliwości na życie śmiertelne przez zerwanie owocu z drzewa poznania dobra i zła (zob. Rdz 3,1-24). Izrael chciał wrócić w niewolę egipską, byle tylko napęłnić swój brzuch (zob. Wj 16,1-35). Ezaw sprzedał swoje pierworództwo i błogosławieństwo Ojca za chleb i miskę soczewicy (zob. Rdz 25,29-34). Można zauważyć,

¹² Por. F. Mickiewicz i in., *Metody szatana oraz sposoby walki z nim w świetle kuszenia Jezusa*, *Communio* 151 (2006), nr 1, s. 91-100.

¹³ Por. C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, przekł. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 15.

¹⁴ Por. M. Green, *Wierzę w klęskę szatana*, Warszawa 1992, s. 198.

¹⁵ A. Jankowski i in., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1975, s. 24.

jak zaspokojenie tej ludzkiej ciekawości i podstawowej potrzeby jedzenia może zaślepić umysł¹⁶.

Dalej, diabeł skłania do określonego zachowania, przedstawiając Jezusowi propozycję przewrotnie rozumianej pomocy. Jezus miał poświęcić swoje życie za wszystkich ludzi. Syn Boży nie byłby wiarygodny, gdyby, mając takie posłannictwo, nie umiał poradzić sobie sam z własnymi „problemami”. Szatan ponadto występuje w roli opiekuńczego ojca, który przebiegle dba o swojego syna. Chce, by Jezus myślał, że pragnie Jego dobra, że chce Mu pomóc. Podpowiada, że jako Syn samego Boga może robić, co Mu się podoba i nikt nie ma prawa Go z tego rozliczać. Podsuwa złudną myśl, że jedno drobne nagięcie boskiej mocy dla własnych celów niczego w całej misji nie zmieni. Zagłębiając się w to kuszenie, można dostrzec, że szatan powoli dąży do namowy, by Jezus przekroczył pierwsze przykazanie Dekalogu: *Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie* (Wj 20,3; Pwt 5,7). Dając złemu duchowi odpór, Chrystus wyraźnie ukazuje, że szatańska mowa nie ma nic wspólnego z prawdą, a postępowanie zgodne z nią oznaczałoby, że Jezus uczyniłby szatana swoim Bogiem¹⁷.

1.2. Druga pokusa – działanie pod pozorem dobra

Kolejnym szatańskim zabiegiem jest próba przysłonięcia zła maską świętych rzeczy. Oto Jezus przeniesiony został do Jerozolimy – miasta, które uchodziło za święte (zob. Mt 4,5; Łk 4,9). Szatan w wyszukany sposób dobiera miejsce swego kuszenia. Pustynia sama w sobie była miejscem surowym i niesprzyjającym namowom do bogactwa, stąd umiejscowił Jezusa pośród wspaniałych majątności. Tam łatwiej było szatanowi odwołać się do ludzkiego egoizmu i pychy. Łatwo też szatan realizuje swoje plany przez wprowadzanie nieuzasadnionych roszczeń względem Boga. Szatan najpierw, przytaczając tekst Ps 91, mówi prawdę, o tym, że Jezus jest ubogim i sprawiedliwym, próbuje zasiać złość objawiającą się w pretensjach do Boga. Diabeł powiedział: *na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień* (zob. Mt 4,6; Łk 4,11). Ufność ma być zastąpiona oburzeniem i obrażeniem się na Boga¹⁸.

¹⁶ Por. F. Mickiewicz i in., *Metody szatana...*, s. 91.

¹⁷ Por. P. Henrici, „*Nie będziesz miał bogów innych oprócz mnie*”. *Rozważanie nad kuszeniem Jezusa*, *Communio* 15 (1995), nr 1, s. 17.

¹⁸ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1-13. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2005, s. 163.

1.3. Trzecia pokusa – oddziaływanie na wyobraźnię

Trzecia pokusa pokazuje, że szatan posługuje się obrazami. Tworzy zachwycające wyobrażenia w umyśle kuszonego. W przypadku Jezusa były to wspaniałości doczesnego świata. Na to, że działo się to w umyśle Jezusa a nie na realnej górze, wskazuje niemożliwość istnienia takiego miejsca, skąd byłoby widać cały przepych całego świata. Wszakże Pismo Święte dosłownie przyjmuje, że *diabeł [...] pokazał wszystkie królestwa świata* (zob. Mt 4,8; Łk 4,5). Fizycznie jest to niemożliwe. Szatan w swojej pokusie kieruje uwagę na przepych świata¹⁹. Owym bogactwem mogły być również pieniądze, które otwierają przed człowiekiem nieograniczone możliwości²⁰. Współczesny konsumpcjonizm narzuca myśl, że pieniądze kierują światem. Historia dodatkowo zdaje się potwierdzać ten zamysł, ponieważ nieraz można zauważyć, że władza i pieniądze paradoksalnie są największymi słabościami człowieka. Tę wiedzę wykorzystuje szatan w ostatniej pokusie i usiłuje wzbudzić w Jezusie przyziemną żądzę posiadania wszystkiego, co zobaczyły Jego oczy²¹.

2. Indywidualne i personalne działanie złego ducha

Wielość i różnorodność zabiegów zastosowanych przez diabła utwierdza przekonanie, że jest on dość elastyczny w swoim działaniu. Jednak analiza perykop o kuszeniu Jezusa pokazuje niektóre charakterystyczne cechy szatańskich zachowań i prób oddziaływania na kuszonego. Każde posunięcie diabła jawi się jako przygotowane i przemyślnie mające stopniowo doprowadzić do zamierzonego celu, czego Jezus był bez wątpienia świadomy i dlatego skutecznie się szatanowi przeciwstawił²².

W walce z szatanem kluczowa jest świadomość, że jest się pod wpływem silnej pokusy. Decydujący jest tutaj sam wybór. Reguły są jasne: albo wybierze się dobro, albo zło. By pozostać wiernym Bogu, należy wybrać dobro, co wiąże się z pewnym trudem i przewyciężeniem własnych słabości. Ulegając podszeptom złego ducha, wybiera się z reguły łatwo dostępne zło, przyjemne dla ciała i zmysłów²³.

¹⁹ Por. B.T. Viviano, *Ewangelia według świętego Mateusza*, w: R.E. Brown (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2004, s. 923 [W. Chrostowski (red. wyd. pol.)].

²⁰ Por. A. Mieñ, *Syn Człowieczy*, Warszawa 1994, s. 52.

²¹ Por. F. Mickiewicz i in., *Metody szatana...*, s. 95.

²² Por. S. Matusiak, *I Niedziela Wielkiego Postu*, w: *Homilie i kazania na każdy dzień. Duc in altum*, t. 3, Warszawa 2011, s. 1-2.

²³ Por. G. Huber, *Idź precz Szatanie! Działanie diabła dzisiaj*, Marki 2010, s. 92.

Gdyby tylko Jezus zaczął wewnątrznie rozważać pokusy, byłyby to drobny sukces diabła, który szybko postawiłby kolejne kroki, prąc do przodu. Początkowo małe zwycięstwo przeobraziłoby się konsekwentnie w ostateczny sukces. Jezus silną i wolną wolą od razu musiał odrzucić każdą pokusę. Nie analizował ich ani nie rozprawał z wrogiem o ich przydatności czy znaczeniu²⁴. Demon ma możliwość oddziaływania na różnych płaszczyznach ludzkiej egzystencji, ale nie może zmuszać do grzechu, ograniczając tym samym wolną wolę człowieka. Wykorzystuje chwyt psychologiczne, wkraczając w sferę cielesną, zwodząc umysł i pamięć²⁵. Św. Augustyn przestrzegał przed tym, że najłatwiej jest szatanowi namówić do grzechu przez to, że wykorzystuje to, co jest bliskie sercu człowieka i także przez to, co niezbędne jest do codziennego życia²⁶. Najlepszymi dziedzinami, w których człowiek jest narażony na pokusy to według św. Augustyna m.in. pycha obżarstwa i pijaństwa (Jezus poprzez przemienienie kamienia w chleb miał zaspokoić głód), piękno wrażeń wzrokowych (Jezus widział wspaniałe królestwa świata) czy chęci bycia docenionym przez ludzi, wrażliwość na różne ludzkie pochwały (skok z narożnika świątyni miał Jezusowi zapewnić podziw przebywających na dziedzińcu)²⁷.

W tzw. dziesięciu przykazaniach do walki duchowej, które René Laurentin podaje jako wiedzę potrzebną do walki z szatanem, ukazane są podstępny złego ducha. Przede wszystkim szatan jest dobrym retorem, nie wolno więc wchodzić z nim w dialog. Diabeł ukochał chaos i każda ludzka dezorganizacja jest dobrym środowiskiem, w którym chętnie pojawia się ze złymi zamiarami. Dodatkowo każdy kontakt z magią, wiedzą tajemną ułatwia złemu duchowi pracę. Niepohamowana chęć osiągnięcia jakiegoś celu może także stać się niebezpieczna, bo może maskować głęboko ukrytą diabelską motywację. Nie zawsze to, co na pozór dobre, pochodzi od Boga. I odwrotnie, poczucie braku światła w życiu człowieka nie oznacza braku opatrności Bożej. Lęk przed złym pomaga uświadomić, że szatan nie jest tylko pyłem, choć w obecności Boga jest tak naprawdę niczym. Umocnieniem są słowa z Listu św. Jakuba Apostoła: *przeciwstawiajcie się diabłu, a ucieknie od was* (Jk 4,7)²⁸.

Jezus podczas ziemskiej działalności naucza, jak wygląda natura złego ducha, który po opuszczeniu człowieka wcześniej czy później wraca ponownie do niego, ale ze wzmożoną siłą – *bierze siedem innych duchów złośliwszych niż*

²⁴ Por. ibidem.

²⁵ Zob. M. La Grua, *Misja wyzwania: pogłębienie rozważań na temat dzieła złego ducha i sposobu uwolnienia od niego*, w: G. Amorth, A. Musolesi, *Świadectwo egzorcysty. Wywiad z ks. Gabrielem Amorthem, światowej sławy egzorcystą*, Kraków 2008, s. 108.

²⁶ Por. Św. Augustyn, *Wyznania*, Warszawa 2008, s. 389–390.

²⁷ Zob. ibidem, s. 386–390; 394–396; 404–407.

²⁸ Zob. R. Laurentin, *Szatan – mit czy rzeczywistość?*, Warszawa 1998, s. 218–219.

on sam [...] stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni (Łk 11,24-26). Tę naukę Jezus mógł zaczerpnąć z własnego doświadczenia spotkania z szatanem na pustyni²⁹. Absurdem jest natomiast stwierdzenie, że szatan jest ateistą. On w Boga wierzy, ma nawet całkowitą pewność Jego istnienia i wszechmocy. Zna cel i nieuchronność zrealizowania się Bożych planów, a pomimo to robi wszystko, aby wstrzymać ich urzeczywistnienie się przynajmniej na jakiś czas. W tekstach kuszenia, co znamienne, „szatan próbuje nawet ukazać siebie jako wysokiej klasy teologa [...]”³⁰. W przypadku kuszenia Jezusa wiara zwyciężyła, a dodatkowa fragmentaryczna interpretacja tekstów biblijnych, przez które zły duch próbuje uzasadnić swoje propozycje, okazuje się żałosna. Nadając zupełnie inny sens słowom pochodzącym od Boga, chciał Jezusowi udowodnić, że jego intencje nie są ani złe, ani kłamliwe. Przeliczył się jednak, sądząc że Jezus da się na to nabrać³¹.

3. Psychologia zła

Psychologia jako dyscyplina naukowa w wielu przypadkach pomaga człowiekowi odnaleźć się w rzeczywistości. Dzięki różnym technikom możliwe jest przewyciężenie depresji, stanów lęków, wszelakich stresów. Psychologia staje się narzędziem prostującym ludzkie drogi. Niestety, może być także instrumentem w ręku szatana. Okazuje się, że jest on „genialnym psychologiem”³², który dobrze zna ludzkie funkcjonowanie. Przykładem potwierdzającym tę tezę są poglądy Abrahama Masłowa³³, a zwłaszcza jego teoria piramidy potrzeb człowieka. Widać tutaj pewne podobieństwo do wartości, w które uderzał szatan. Według jego poglądów człowiek ma konkretne pragnienia, które muszą być zaspokojone. Może te żądze pogrupować według schematu, który sam stworzył. Nazywa się to piramidą ludzkich potrzeb. U jej podstawy leżą wszelkie sprawy fizjologiczne (głód, pragnienie). Następnymi poziomami są: potrzeba bezpieczeństwa, przynależności i miłości (pokusa wystawienia miłości Boga na

²⁹ Por. A. Burakowska, *Kuszenie Jezusa*, Communio 151 (2006), nr 1, s. 80.

³⁰ M. Szamot, *Chcę widzieć Jezusa*, Kraków 2007, s. 22.

³¹ Por. J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału. Komentarz*, Poznań–Warszawa 1979, s. 115.

³² Por. P. Skucha, *Wielki Post – sakramentalnym znakiem naszego nawrócenia*, Współczesna Ambona 24 (1986), nr 1, s. 65.

³³ Abraham Harold Maslow żył w latach 1908–1970; był światowej sławy amerykańskim psychologiem. Znany jest jako jeden z twórców psychologii humanistycznej, autor teorii hierarchii potrzeb. Jego najbardziej znaną książką jest *W stronę psychologii istnienia* (przeł. I. Wyrzykowska, Poznań 2004). Zob. hasło *Maslow Abraham*, w: B. Kaczorowski (red.), *Nowa encyklopedia podręczna PWN*, Warszawa 2006, s. 565.

próbę), własnej godności, a najwyższą wartością jest samorealizacja (pokusa pozyskania bogactwa i ukazania się jako Mesjasz ekonomiczno-polityczny). Pojęcia Masłowa nie są chrześcijańskie, ponieważ w tym wszystkim nie ma ani słowa na temat potrzeb religijnych, nie ma tu miejsca dla Boga. Sam jednak spór o przydatność i słuszość tej koncepcji nie jest przedmiotem rozważań. Przedstawienie tej piramidy potwierdza, że człowiek działa według pewnych mechanizmów, nad którymi, jeżeli nie będzie ich świadomy, może nie panować³⁴. Istnieje niebezpieczeństwo, że chęć zaspokojenia różnych ludzkich pożądań będzie tak silna, iż człowiek posunie się do łatwego sposobu ich pozyskania przez szatański sposób: kradnąc i kłamając lub na sposób Boży: zasługując i zapracowując³⁵.

4. Szatan nieustannie atakuje

Tekst Listu do Efezjan (6,10-20) przypomina, że trzeba ciągle trwać w gotowości do boju z wrogiem. Posługując się wojskowym opisem przygotowania do wielkiego starcia, należy przyoblec pełnię *zbroję Bożą*, a wszystko to czyni się w celu ochrony przed *zakusami diabła* (Ef 6,11). Szatan, mając znaczne możliwości działania, chce człowieka przyciągnąć do grzechu. Zły duch, zazdroszcząc ludziom łask, jakie otrzymują od Stwórcy, robi wszystko, by Boga znienawidzili tak samo, jak nie potrafi znieść faktu, że w obliczu Boga nie ma on żadnej władzy. Jednak o diabelski sukces wcale nie jest trudno. Nie ma ludzi, którzy by w jakiś sposób w większym lub mniejszym stopniu nie ulegli namowom złego ducha. A każdy nawet drobny gest w stronę zła cieszy go i motywuje do kolejnych kroków. Co więcej, szatan ciągle atakuje ludzi swoimi pokusami. Ma więc nadzieję, że w końcu człowiek któreś ulegnie. Z pomocą złemu duchowi przychodzi pycha i pożądliwość. W tych sferach człowiek jest niezwykle wrażliwy. Diabeł – jak na pustyni – będzie wzbudzał wątpliwość, fałszywy ascetyzm, poczucie klęski, wprowadzi w depresję, wzmocni strach, poszuka w każdym człowieku słabego punktu³⁶.

5. Brak wiedzy o naturze zła

Papież Paweł VI uważał, że należy rozszerzyć ogólną wiedzę o szatanie. Powodem tego było powszechne negowanie czy umniejszanie mocy diabła.

³⁴ Zob. Z. Phużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 2002, s. 98–113.

³⁵ Por. S. Fausti, *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Mateusza*, Częstochowa 2007, s. 52.

³⁶ Por. M. Green, *Wierzę w klęskę szatana*, Warszawa 1992, s. 60–64.

Teologia powinna powtórnie przeprowadzić analizę tego zagadnienia, by nakreślić prawdziwy obraz przeciwnika Boga. A uwzględniając czasy, w których żyjemy, ukazać tę prawdę w sposób jak najbardziej możliwy do przyjęcia dla współczesnego człowieka. Obraz złego ducha o odrażającym wyglądzie, z rogami i widłami obecnie nie przemawia, a bardziej poddaje w wątpliwość jego istnienie. Paweł VI w jednej wypowiedzi wyraził swój smutek, że jeśli nawet czyni się badania teologiczne na temat szatana, to są one niewystarczające³⁷.

Obecność wielu błędów o naturze i istocie szatana doprowadziła teologów (zwłaszcza za czasów pontyfikatu papieża Pawła VI) do wniosku, że nie ma sensu jakakolwiek próba „odświeżenia” nauki demonologicznej. 15 listopada 1972 r. podczas jednej audiencji generalnej w odważny sposób papież Paweł VI podkreślał, że za wszelkiego rodzaju złem, które spotykamy w świecie odpowiedzialny jest demon. Jednak samo zło to nie tylko sytuacja, gdzie nie ma ani jednego ziarenka prawdy i dobra. Jest to tajemnica, którą, choć próbuje się wyperswadować z ludzkiej świadomości, to nadal przyciąga i przeraża człowieka. Papież ponadto uważał, że kto odbiera osobowość szatanowi, kto nie wierzy w jego istnienie, to okłamuje sam siebie i podważa prawdę zawartą w słowach Pisma Świętego i Kościoła³⁸. Joseph Ratzinger przekonuje, że nie ma innego tak popularnego tematu w środkach społecznego przekazu, jak problem istnienia szatana. Każdy temat związany ze złym duchem związany jest z burzliwymi dyskusjami, które u zagorzałych przeciwników realności szatana przejawiają się nieuzasadnioną złością³⁹.

Niewątpliwie osoba szatana dla dobrze rozeznającego chrześcijanina ściśle łączy się z moralnością. A kiedy świat uważa, że moralność to tylko twór ludzkiego mózgu, szybko przechodzi się do przekonania, że i diabeł jest tworem fantazji. Stąd zwłaszcza wśród egzegetów pochodzących z Zachodu szerzy się twierdzenie, że niemal niemożliwe jest dosłownie złego ducha nazwać osobą, a inni próbują tłumaczyć go jedynie niezrozumiałymi pojęciami, co tylko wprowadza ludzi w błąd⁴⁰.

6. Aktualność sceny kuszenia

Współcześnie żyjemy w czasach, gdzie zaciera się granica między sprawami Boga a tym, co pochodzi z tego świata. Działając w świecie, budując go

³⁷ Por. *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawiał Vittorio Messori*, Kraków 1986, s. 118.

³⁸ Por. *ibidem*.

³⁹ *Ibidem*, s. 121–123.

⁴⁰ Por. P. Jaskółka, *Ostateczna przyczyna wszelkiego zła*, w: R. Kamiński i in. (red.), *W służbie wartościom*, Kielce 1999, s. 205–215.

i rozwijając trzeba osiąść umiejętność usunięcia się w cień – na pustynię. Nie jest jednak czynem heroicznym odcięcie się od ludzi, wszelkich ziemskich problemów i zamknięcie się na pustyni. To właśnie życie we wspólnocie, zmaganie się ze słabościami, unikanie zła i zwalczanie pokus wzmacnia człowieka – *moc bowiem w słabości się doskonali* (2 Kor 12,9b)⁴¹. Czasy terazniejsze są okresem wielkich i niezwykle silnych pokus. Zwłaszcza żądza pieniądza i władzy zagraża dzisiejszym wierzącym w podążaniu za wzorem Jezusa. Każdy powinien mieć własną pustynię, na którą w chwilach próby będzie mógł się udać. Może to być kościół, kaplica, własne mieszkanie, konkretna miejscowość – miejsce, gdzie człowiek czuje się dobrze, ma możliwość trwania w modlitwie i zbierania sił do walki z pokusami.

Receptą Jezusa na walkę z szatanem, co uwidacznia się w każdej pokusie, jest czytanie Pisma Świętego. To właśnie Słowo Boże zawiera mądrość, która w momencie trudnej próby nakreśla drogę, po której uczeń Chrystusa powinien podążać. Trwając w wierności i służbie Ewangelii, człowiek podobnie jak Jezus na pustyni, pozostanie nieugięty. I nie upadnie nawet w przypadku, gdyby za małe zło obiecano wszystkie królestwa świata. Ostatnie pocieszenie zawarte we fragmencie Mt 4,11 zapewnia wszystkich, że diabeł w końcu odpuści, a do pomocy przybędą aniołowie, którzy będą służyć i wspierać. Bóg nikogo nie pozostawia w osamotnieniu. Zawsze w odpowiednim czasie zsyła pomoc⁴².

Wydarzenia na pustyni dają prawdziwą i przydatną lekcję życia wszystkim ludziom współcześnie żyjącym. Podobnie przekonuje Jezus, że należy unikać wszelkiej okazji do grzechu. Jeżeli człowiek trwa w Bogu, to jest w stanie bez większych problemów odeprzeć każdą propozycję szatana. Fundamentem tej relacji powinna być ufność i podporządkowanie. Istotna jest zdolność rezygnacji z własnych planów na korzyść prawdy i dobra. Szatan, który pragnie unieszczęśliwić innych, nie potrafi zdobyć kogoś, kto w stosunku do bliźniego jest bezinteresowny, kto pragnie szczęścia drugiego człowieka. Szatan nie czuje lęku przed ludźmi, ale przed Bogiem, którego każdy człowiek powinien reprezentować. To jednak nie może paraliżować, gdyż szatan to tak naprawdę tchórz, chociaż uporczywie dążący do celu. Zatem człowiek chcący odrzucić jego propozycje, musi być przede wszystkim wytrwały i cierpliwy⁴³.

⁴¹ Por. T. Gannon, *Pustynia i miasto*, Kraków 1998, s. 370.

⁴² Ibidem, s. 30.

⁴³ Por. M. Green, *Wierzę w klęskę szatana*, Warszawa 1992, s. 198–200.

Zakończenie

Dobra Nowina, a szczególnie scena kuszenia Jezusa w całym swym przekazie, bardziej kładzie nacisk, by ukazać prawdziwego Boga niż jego odwiecznego wroga. Dzieje się tak, ponieważ to Bóg jest kierunkiem naszego życia. Szatan próbuje z tej drogi nas zawrócić. Na złego ducha trzeba spojrzeć oczami Jezusa. Nie ma potrzeby podkreślania mocy szatana, bo Jezus go przezwyciężył. Błędem natomiast jest podważanie jego istnienia, ignorowanie obecności i działalności. Niebezpieczne są także sądy zbyt wyolbrzymiające jego władzę i moc. To jedynie budzi w człowieku uczucie panicznego lęku przed starciem z szatanem. W takiej sytuacji zły duch może już mieć nad ludźmi przewagę⁴⁴.

W scenie kuszenia Jezusa każdy odnajdzie pomoc, jeśli jej z wiarą poszukuje. Chrystus jest tu Jedynym Panem, ale sytuacja ta umacnia również myśl, że w ludzkiej naturze tkwi zdolność odrzucenia tego, co zły duch nam proponuje. Szatan zna każdego człowieka indywidualnie, nieco odmiennie każdego też atakuje, by zaniechał dobra, a wybrał zło. Takie postępowanie szatana nie może jednak rodzić w człowieku lęku. Człowiek winien natomiast zaufać bezwzględnie Bogu, który sam pokazał, w jaki sposób należy pokonywać złego ducha.

METODY STOSOWANE PRZEZ ZŁEGO DUCHA NA PODSTAWIE KONFRONTACJI JEZUSA Z SZATANEM (MT 4,1-11 I PAR.)

(STRESZCZENIE)

Wydarzenia, jakie dokonały się podczas kuszenia Jezusa na pustyni (zob. Mt 4,1-11; Mk 1,12; Łk 4,1-13) mogą pomóc zdemaskować złego ducha i poznać jego metody. Kuszenie przez szatana daje wiedzę, jak trzeba walczyć z nim, by skutecznie zwyciężyć. Jezus zostawia pewne wytyczne, wskazówki, które w tym pomagają. Zło w ludzkim życiu często pojawia się niespodziewanie. Chociaż wydaje się silne, jest zawsze do przezwyciężenia. Analizując scenę kuszenia Jezusa, poznajemy, w jaki sposób szatan nam zagraża i jak należy go przezwyciężać. Z kuszenia Jezusa wynikają konkretne wskazania i postawa, co może przydać się ludziom współczesnym.

THE METHODS EMPLOYED BY THE EVIL SPIRIT BASED ON THE CONFRONTATION OF JESUS WITH SATAN (MT 4,1-11 AND PARALLEL GOSPELS)

(SUMMARY)

The events that took place during Jesus' temptation in the desert (cf. Mt 4,1-11; Mk 1,12; Łk 4,1-13) can prove helpful in unveiling the evil spirit and fathoming his methods. Temptation by

⁴⁴ Por. K. Wons, *Przewodnik po stanach pokus*, Kraków 2003, s. 15–17.

Satan proffers the knowledge of how to combat him most effectively in order to stand undefeated. Jesus offers us some guidelines and tips which are designed to aid us in this process. Evil may often enter our lives unexpectedly. Although it may appear forceful, it is always surmountable. In analysing the scene of Jesus' temptation, we learn how Satan threatens us and how we ought to overcome him. The temptation of Jesus offers specific indications together with a paragon of attitude, which the people of today can find useful.

DIE VOM BÖSEN EINGESETZTEN METHODEN ANHAND DER KONFRONTATION JESU MIT DEM TEUFEL (MT 4,1-11 UND PARALLELEN)

(ZUSAMMENFASSUNG)

Die Ereignisse, die sich während der Versuchung Jesu in der Wüste abspielten (siehe Mt 4,1-11; Mk 1,12; Lk 4,1-13), können helfen, den Bösen zu entlarven und seine Methoden kennen zu lernen. Die Versuchung durch den Teufel liefert das Wissen, wie man ihn bekämpfen muss, um ihn erfolgreich zu bezwingen. Jesus gibt bestimmte Richtlinien, Hinweise, die dabei helfen. Das Böse taucht im menschlichen Leben oft unerwartet auf. Obwohl es stark zu sein scheint, ist es doch immer zu besiegen. Wenn wir die Szene der Versuchung Jesu analysieren, erfahren wir, auf welche Weise der Teufel uns bedroht und wie er zu schlagen ist. Aus der Versuchung Jesu resultiert eine bestimmte Haltung, ergeben sich konkrete Anweisungen, die den heutigen Menschen dienlich sein können.